

# By mogli godnie odejść...



Podczas niedzielnego festynu udało się zebrać ponad 3 800 złotych, z czego 2 000 pochodziło z puszek, które nosili uczniowie augustowskich szkół

Były koncerty, licytacje i kwesty, a wszystko w ramach zbiórki pieniędzy na wsparcie augustowskiego hospicjum. Akcję, w której charytatywnie wzięła udział wokalistka Kasia Kowalska wraz z zespołem, zorganizowali pracownicy placówki.

W augustowskim hospicjum, które istnieje od siedmiu lat, przebywa aktualnie 34 pensjonariuszy. Większość z nich to osoby starsze i schorowane, które potrzebują stałej opieki. I na taką mogą liczyć przez całą dobę, bo pracownicy placówki w swoją pracę wkładają wiele sił i serca. Jednak, do tego, by hospicjum mogło normalnie funkcjonować potrzebne są pieniądze. A tych, niestety brakuje.

Musimy kupić łóżka, szafki czy kolejny aparat EKG – wymienia najpilniejsze potrzeby dyrektor Krystyna Wilczewska. Dlatego pracownicy placówki

zwrócili się o pomoc do augustowian, a ci nie odmówili.

- Należy wesprzeć taką inicjatywę i przede wszystkim zmienić stereotyp, że do hospicjum oddaje

się niechcianych krewnych – zapewnia Dorota Jakuć, która wylicytowała glinianą donicę. - To wierutna bzdura. Wiem jak trudno opiekować się chorymi ludźmi, bo przed laty zajmowałam się swoim ojcem. Uważam, że takie placówki są bardzo potrzebne, bo tam cierpiący ludzie mogą godnie zakończyć swoje życie. Podobnie twierdzi Karolina Pretko, którą również spotkał się na festynie.

- Chodzi o to żeby starsi ludzie, którym zostało niewiele życia odchodzili z tego świata z godnością – tłumaczy. - Dlatego hospicjum jest potrzebne i takie imprezy- jak ta dzisiejsza- także, ponieważ trzeba uświadomić ludziom, że musimy sobie pomagać, zwłaszcza osobom schorowanym i cierpiącym. Kto wie może kiedyś



my będziemy w podobnej sytuacji i będziemy potrzebowali pomocy.

Do akcji włączyły się również lokalne zespoły, twórcy, którzy przekazali swoje prace do zlicytowania, a także wokalistka Kasia Kowalska, muzyczna gwiazda tej akcji. Nikt z nich nie wziął ani złotówki. A, że hospicjum jest jedyną taką placówką na Augustowszczyźnie i Suwalszczyźnie jego dyrektor Krystyna Wilczewska - zamierza zwiększyć

liczbę łóżek do 80 i otworzyć nowe oddziały.

-Zakład pielęgnacyjno - opiekuńczy psychiatryczny np. dla osób chorych na schizofrenię, poradnię medycyny paliatywnej czy rehabilitację ogólną – wylicza.

Plan rozbudowy hospicjum jest już gotowy, a wniosek o dotację unijną, kierownictwo zamierza złożyć na początku przyszłego roku.

(RKM, JW)

